

powoduje dotkliwy lęk, cierpienie i rozgoryczenie emocjonalne. Jednak miłość w swej istocie jest czymś więcej niż uczuciem. Gdyby istotą miłości było uczucie, to nie można byłoby jej ślubować. Człowiek nie może przecież ślubować, że przez całe życie będzie przeżywał określone stany emocjonalne. Jednym zatem błędem jest redukowanie miłości do uczuć, a drugim jest redukowanie bogactwa uczuć towarzyszących miłości, do tak zwanego „pięknego” uczucia. Istotą miłości jest troska o daną osobę, niezależnie od emocji, które w stosunku do niej przeżywamy w danym momencie.

Dojrzały człowiek to ktoś, kto osiąga znaczną autonomię emocjonalną i kto potrafi w taki sposób kierować tą sferą, że emocje stają się dla niego ważnym źródłem informacji o nim samym, a z drugiej strony ważnym narzędziem wyrażania bliskości, czułości, delikatności, cierpliwości i życzliwości w kontakcie z drugim człowiekiem. Taka bowiem sytuacja oznacza, że dana osoba dokonała rzeczywistej integracji swojej sfery emocjonalnej z dojrzałą postawą wobec samego siebie oraz z odpowiedzialną miłością wobec innych ludzi.

Magdalena Bednarska

Możliwości poznawcze młodzieży niesłyszącej i słabosłyszącej a rola Słowa Bożego w ich wychowaniu chrześcijańskim

Wprowadzenie

Wychowaniem religijnym są objęte wszystkie grupy osób, niezależnie od stanu zdrowia. Wieloletnia praktyka duszpasterska prowadzona wśród osób niesłyszących i słabosłyszących od roku 1817¹, mająca na celu doprowadzenie młodzieży do spotkania z Bogiem pokazuje, że jest to wyzwanie dla osób podejmujących się tego zadania.

Głoszenie Słowa Bożego jest obowiązkiem każdego chrześcijanina, a więc zarówno duchownego, jak i świeckiego, wobec wszystkich osób, które spotkamy. Dwa tysiące lat temu, Jezus

powiedział do swoich uczniów: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego” (Mt 28,19). Ten ostatni nakaz, realizowany do dziś przez szerokie grono osób – rozpoczynając od rodziny, przez szkołę, ośrodek duszpasterski, aż do szerokich środowisk podejmujących głoszenie kerygmatu, jest wypełniany również wśród osób niesłyszących i słabosłyszących, ale z pojawiającymi się trudnościami. Trudności te dotyczą kwestii związanych z poznawczym, językowym i kulturowym funkcjonowaniem tej grupy osób z niepełnosprawnością.

¹ Pierwsze wzmianki na temat działań duszpasterskich są datowane na ten rok, kiedy ksiądz Jakub Zebedeusz Falkowski po powrocie z Wiednia, założył w Warszawie Instytut Głuchoniemych i Ociemniałych. Są to początki kształcenia dzieci i młodzieży z wadą słuchu na terenie Polski.

Celem artykułu jest omówienie możliwości poznawczych młodzieży niesłyszącej i słabosłyszącej, które należy uwzględnić w prowadzonym wychowaniu religijnym nie zapominając, że Słowo Boże, które jest głoszone, może stanowić dla nich trudność, ale jego charakter i rola mogą przemieniać młodzież pomimo trudności językowych, albowiem tym Słowem jest sam żywy Bóg, dla którego nie ma ograniczeń.

1. Wychowanie chrześcijańskie (religijne)

W wymiarze pedagogicznym chrześcijaństwo można postrzegać jako pewien system wychowania człowieka opartego na zawartych w nim ideach, wartościach i normach postępowania. Podejmowane działania wychowawcze bazują na wartościach religijnych i mają na celu doprowadzenie człowieka do dojrzałości osobowej i religijnej.

Wychowanie chrześcijańskie „jako wychowanie religijne jest istotną częścią wychowania w ogóle”². Nawiązuje do pedagogii Bożej i ludzkiej, opartej na fundamencie Biblii i Tradycji³. Cele wychowania chrześcijańskiego określa R. Sieroń: „Wychowanie chrześcijańskie zdąża do pełnego rozwoju osoby ludzkiej, czyli do harmonijnego rozwijania właściwości fizycznych, moralnych, intelektualnych dzieci i młodzieży oraz do ukształtowania człowieka doskonałego na miarę pełni Chrystusowej, człowieka uspołecznionego, apostołującego w procesie chrystianizacji dzisiejszego świata”⁴.

Jak zauważa M. Rusiecki: „Na tle edukacji ogólnej wychowanie religijne, zachowując istotne jej elementy, w sposób zasadniczy ubogaca je o nowe wartości, relacje oraz przestrzeń, w której się dokonuje. Oznacza więc, zgodnie z powszechnie przyjętą definicją, nie tylko «świadomie organizowaną działalność społeczną opartą na stosunku wychowawczym między wychowankiem a wychowawcą, której celem jest wywołanie zamierzonych zmian w osobowości wychowanka (...)»». Należy zatem tę definicję uzupełnić o szersze rozumienie podmiotu wychowującego oraz uwzględnienie nadprzyrodzonej płaszczyzny z całym bogactwem czynników istotnych dla tegoż wychowania. Są nimi: dar łaski uświęcającej, cnoty teologiczne, dary Ducha Świętego, łaski szczególne, zwane charyzmatami itp. Wiążą się z tym zarówno szerzej zaplanowane cele, jak i bardziej bogate środki umożliwiające ich osiągnięcie”⁵.

Wychowanie religijne, podobnie jak inne rodzaje wychowania, jest procesem dokonującym się na wszystkich płaszczyznach życia człowieka. Domaga się ono uwzględnienia „specyficznej struktury ludzkiej religijności, okresu rozwoju religijnego i działania różnorodnych czynników ułatwiających lub utrudniających rozwój religijny”⁶. Wychowanie religijne młodzieży niesłyszącej i słabosłyszącej dokonuje się w trzech środowiskach: w rodzinie, w szkole i w ośrodku duszpasterskim.

² W. Dłubacz, „*Pedagogika katolicka? Uwagi filozofa*”, „*Pedagogika katolicka*” 2007 nr 1, 53.

³ R. Sieroń, *Model wychowania chrześcijańskiego według Świętego Pawła Apostoła*, (Lublin: KUL, 2008), 69.

⁴ R. Sieroń, op.cit., 69.

⁵ M. Rusiecki, „*Podmiot aktywny w wychowaniu religijnym Kościoła katolickiego w Polsce w XVII-XIX wieku*”, w: *Pedagogika chrześcijańska. Tradycja, współczesność, nowe wyzwania*, red. J. Michalski, A. Zakrzewska (Toruń: Adam Marszałek, 2010), 171-172.

⁶ T. Pilch (red.), *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. VII, (Warszawa: Żak, 2003), 449.

Rodzina jest podstawowym środowiskiem wychowania. Także w wymiarze religijnym rodzice są pierwszymi wychowawcami swoich dzieci w wierze (por. DOK 255). A. Kiciński, powołując się na badania Cz. Walesy, zauważa, że religijność dziecka kształtuje się w miarę wprowadzania go przez dorosłych w zasady i praktykę życia religijnego, w którym szczególnie doniosłe są komponenty intelektualne typu treściowo-emocjonalnego i motywującego⁷. Badania A. Kicińskiego pokazują, że poprzez włączenie dziecka w życie religijne wierzący rodzice umożliwiają mu kształtowanie głębszego rozumienia religijnego osobistych doświadczeń. Struktura rodziny i wynikające z niej doświadczenie dziecka oraz jego kontakty z najbliższymi mogą mieć decydujący wpływ na ukształtowanie w nim pojęć: Boga, Chrystusa, nieba, Kościoła i innych komponentów wyznaczających religijność człowieka⁸.

Drugim po rodzinie środowiskiem oddziaływań jest szkoła. Wraz z powrotem w 1990 roku religii do szkół, kształceniem religijnym zostali objęci także uczniowie z niepełnosprawnością. Obecnie ich kształcenie realizowane jest w dwóch głównych rodzajach szkół: ogólnodostępnych i specjalnych. Potrzeba kształcenia religijnego osób niesłyszących i słabosłyszących w systemie szkolnym znalazła swój wyraz w znowelizowanej Podstawie programowej katechezy Kościoła katolickiego w Polsce z 2010 roku. Tym samym Konferencja Episkopatu Polski dołączyła do nielicznych konferencji episkopatów na świecie (USA, Anglia i Walia, Niemcy i Włochy), w których wyznaczono kierunki działań katechetycznych

dla osób o szczególnych potrzebach edukacyjnych. Kształcenie w tych rodzajach szkół różni się, głównie w kwestii komunikowania treści, ale w każdej z nich nauczanie religii realizowane jest w oparciu o opracowane programy nauczania przeznaczone dla uczniów słyszących. Realizując katechezę, nauczyciele dostosowują treści w taki sposób, aby były one zrozumiałe dla uczniów niesłyszących i słabosłyszących, zarówno w wymiarze merytorycznym jak i językowym.

Ostatnim ze środowisk, które realizuje wychowanie religijne jest ośrodek duszpasterski. „Współczesne dokumenty katechetyczne, w myśl odnowionej eklezjologii soborowej, ujmują parafię jako wspólnotę wiary, w której głosi się słowo Boże. Celem głoszenia jest rozbudzenie i rozwój wiary. Wiara jest fundamentem każdej wspólnoty parafialnej. Wiara rodząca się ze słuchania słowa Bożego obejmuje każdego członka wspólnoty, który na mocy sakramentu chrztu w niej ontologicznie partycypuje i ją współtworzy. Parafia określana jest jako najbardziej dogodne miejsce, w którym formuje się i żyje wspólnota chrześcijańska”⁹. W Dyrektorium ogólnym o katechizacji w sposób obrazowy ukazana jest ona jako dom rodzinny, braterski, w którym wszyscy wierzący, w tym osoby niepełnosprawne, stają się świadomi, że są Ludem Bożym (por. DOK 257). Wymiar wspólnotowy parafii sprawia, że jest ona zwyczajnym środowiskiem, w którym rodzi się i wzrasta wiara. Ta „wspólnotowa przestrzeń” (por. DOK 257) sprzyja realizacji rozwoju wiary w jej trzech wymiarach: nauczania, wychowywania i żywego doświadczenia (por. DOK 257).

⁷ A. Kiciński, *Katecheza osób z niepełnosprawnością intelektualną*, (Lublin: KUL, 2007), 142.

⁸ Ibidem

⁹ W. Lechów, „Współpraca środowisk katechetycznych w wychowaniu religijnym osób z niepełnosprawnością intelektualną w nowych dokumentach programowych katechezy”, „Colloquia Theologica Ottoniana” 1/2014, 211.

Uwzględniając działania ośrodka duszpasterskiego wobec młodzieży niesłyszącej i słabosłyszącej, nie można pominąć elementu kulturowego. Ośrodek, poza samymi zadaniami duszpasterskimi, pełni też funkcję integrującą, w której jej członkowie spotykają się jako mniejszość społeczno-kulturowa¹⁰.

W przypadku młodzieży niesłyszącej i słabosłyszącej wszystkie te trzy środowiska odgrywają ważną rolę. Wzajemna współpraca rodziny, szkoły i ośrodka duszpasterskiego warunkuje efektywne wychowanie tej grupy młodzieży.

2. Możliwości poznawcze młodzieży niesłyszącej i słabosłyszącej.

Kwestia możliwości poznawczych osób niesłyszących i słabosłyszących to temat szeroki. Celem tej części jest wskazanie najistotniejszych zagadnień dla omawianego tematu. Aby zrozumieć, jakie możliwości poznawcze ma ta grupa osób, należy poznać kwestię ich rozwoju językowego oraz intelektualnego.

Współcześnie wiadomo, że o osobach z uszkodzonym słuchem nie możemy mówić głuchoniemi, czyli nieposiadający

możliwości posługiwania się językiem i mową. Dzięki badaniom neuropsychologicznym wiemy też, że kora słuchowa w ich mózgach nie ulega całkowitej deterioracji, ale nadal w określonym zakresie pełni swoje funkcje. Całkowita głuchota jest bardzo rzadką chorobą, zazwyczaj więc osoby z wadą słuchu posiadają resztki słuchowe, które mogą być wykorzystywane w porozumiewaniu się, zwłaszcza kiedy są wspomagane aparatami słuchowymi lub implantami ślimakowymi¹¹.

Neurologiczne badania nad mózgowym podłożem rozwoju języka wykonywane są już wśród noworodków. Prowadzą one do konkluzji, że między dziećmi słyszącymi i niesłyszącymi we wczesnym okresie życia nie obserwuje się różnic anatomicznych czy funkcjonalnych w zakresie pracy tych okolic kory mózgowej, które odpowiedzialne są za rozwój języka. Dzisiaj wiemy, że w zakresie rozwoju języka pojawia się kilka momentów krytycznych: pierwszy rok życia jest krytyczny dla rozwoju umiejętności fonologicznych, czwarty rok życia jest krytyczny dla rozwoju umiejętności semantycznych, rozwój zaś umiejętności syntaktycznych trwa do 15-16 roku życia¹².

¹⁰ Głusi, stanowiąc pewną grupę w populacji zamieszkującej dany region geograficzny, tworzą odrębną społeczność, których tożsamość jest zapewniana przez wspólny język migowy. Tworzą własne rytuały, kulturę i strukturę społeczną (por. Grzesiak I., „*Głusi jako mniejszość językowa posługująca się językiem migowym*”. w: Polska polityka komunikacyjno-językowa wobec wyzwań XXI wieku, red. S. Gajda, A. Markowski, J. Porayski-Pomsta (Warszawa: Rada Języka Polskiego przy Prezydium PAN, 2005, 355–361). Nie zawsze mają dostęp do kultury słyszącej większości. Większość ta nie zawsze zaś rozumie, że kluczem do kultury Głuchych jest język migowy. Termin Kultura Głuchych odnosi się do społeczności Głuchych użytkowników języka migowego i jest wyrazem poczucia tożsamości i przynależności do tej wspólnoty. Termin ten używany jest zarówno w sensie antropologicznym jak i politycznym. W aspekcie terminologicznym słowo „Głuchy” (pisane wielką literą) odnosi się kwestii kulturowych w odróżnieniu od mającego charakter medyczny słowa „głuchy” (pisane małą literą). Na Kulturę Głuchych składa się szereg elementów: samookreślenie jako Głuchy, poczucie wspólnoty, normy zachowania, wartości, wiedza, zwyczaje, struktura społeczna, język, sztuka, historia czy wreszcie więzy pokrewieństwa.

¹¹ E. Domagała-Zyśk, *Wielojęzyczni. Studenci niesłyszący i słabosłyszący w procesie uczenia się i nauczania języków obcych*, (Lublin: KUL, 2013), 31.

¹² E. Domagała-Zyśk, *Wielojęzyczni. Studenci niesłyszący i słabosłyszący w procesie uczenia się i nauczania języków obcych*, (Lublin: KUL, 2013), 31-32.

Przyswajanie pojęć z zakresu religii, w których zawartych jest dużo treści abstrakcyjnych wymaga bardzo dobrej znajomości języka polskiego, aby dziecko (następnie dorosły) w przyszłości operowało pojęciami, które pozwolą mu nie tylko na funkcjonowanie w życiu codziennym na równi z osobami słyszącymi, ale aby mogło też poznawać świat niematerialny, niewidzialny.

Dziecko z głębokim prelingwalnym uszkodzeniem słuchu (przed rozpoczęciem rozwoju mowy)¹³ rodzi się z taką samą gotowością do poznawania kultury poprzez język, jak wszystkie słyszące dzieci. Uszkodzenie słuchu stanowi jednak barierę utrudniającą otrzymanie języka dźwiękowego za pośrednictwem osób najbliższych. Dziecko nie mogąc samodzielnie opanować tego języka w toku obcowania ze społecznością mówiącą, jest skazane na samotne poznawanie rzeczywistości i budowanie swojego wewnętrznego świata, tworzenie indywidualnego języka wewnętrznego¹⁴.

Działania podejmowane od urodzenia wobec dziecka z uszkodzonym słuchem przez osoby z najbliższego otoczenia wpłyną na to, jakie kompetencje językowe i komunikacyjne osiągnie ono w przyszłości. Proces nabywania doświadczeń poznawczych u dzieci z uszkodzonym słuchem przebiega inaczej niż u słyszących. Poznanie otaczającego świata u dzieci niesłyszących opiera się przede wszystkim na wrażeniach wzrokowych. Nie oznacza to jednak, że niesłyszący mają lepiej rozwinięty zmysł wzroku, który może zastąpić zmysł słuchu.

Zdaniem O. Perier, kompensacja sensoryczna stanowi jeden z elementów psychologicznych, który sprawia, że u dziecka niesłyszącego może być złagodzona konsekwencja kalectwa. Kompensacja zmysłów nie polega na ich zastąpieniu, lecz – jak pisze M. Grzegorzewska – na wytwarzaniu się zastępczych dynamicznych układów strukturalnych, ułatwiających współdziałanie wszystkich nieuszkodzonych analizatorów, których celem jest wszechstronne poznanie rzeczywistości¹⁵.

Operując pewnym zasobem słownym, należy ukazywać znaczenia, a także wyodrębniać pojęcia specyficzne, typowe dla danego zakresu wiedzy. Duże znaczenie w procesie zapamiętywania nowego materiału lekcyjnego ma umiejętność kojarzenia go z czymś już znanym. Kojarzenie wzrokowe powinno stanowić dla uczniów niesłyszących podstawę uczenia się i ćwiczenia pamięci zarówno obrazów, sytuacji, jak i mowy. Zdarzenia przedstawiane w formie obrazków (filmów) są zapamiętywane o wiele lepiej niż prezentowane tylko w formie pisanej czy mówionej¹⁶.

Jak podkreśla K. Półtorak, „myślenie, najbardziej złożony proces poznawczy, zawierający się w uogólnionym i pośrednim odzwierciedleniu rzeczywistości, jest ściśle związane z mową. U osób głuchych myślenie prezentuje typ konkretno-wyobrażeniowy. Występują trudności w myślowym operowaniu obrazami przestrzennymi i w związku z tym trudności w przechodzeniu z niższych poziomów działania na wyższe”¹⁷. Szczególne trudności ujawniają się

¹³ K. Krakowiak, *Dar języka*, (Lublin: KUL, 2012), 107.

¹⁴ Ibidem, 53.

¹⁵ J. Stachyra, *Zdolności poznawcze i możliwości umysłowe uczniów z uszkodzonym słuchem*, (Lublin: UMCS, 2001), 17-18.

¹⁶ Ibidem, 44-45.

¹⁷ K. Półtorak, „Przepowiadanie słowa Bożego osobom niesłyszącym”, w: *Katecheza specjalna dzisiaj. Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, (Kielce: Jedność, 2003), 392.

również w związku z zapamiętywaniem sekwencyjnym oraz rozwojem pamięci słownej. „Zapamiętywanie zarówno pojedynczych wyrazów, jak i materiału słownego w postaci zwartego tekstu, jest u głuchych bardzo niedoskonałe. Niesłyszący często zapamiętują nie myśl, ale kolejność wyrażających ją słów. Zdarza się także, że głuchy nie rozumie zupełnie treści tekstu, chociaż rozumie poszczególne jego słowa. Zapamiętywanie i odtwarzanie materiału słownego ma często charakter czysto mechaniczny”¹⁸.

Trudności wynikające z głębokiego uszkodzenia słuchu będą się przekładały na rozumienie treści religijnych. Inna jest sytuacja u osób słabosłyszących, które od wykrycia uszkodzenia słuchu zostały objęte rehabilitacją słuchu i mowy, po wcześniejszym zaopatrzeniu w sprzęt specjalistyczny. U tych osób po wieloletniej rehabilitacji rozumienie treści przebiega inaczej, ponieważ od wczesnego dzieciństwa otoczone były dźwiękami.

Odnosząc się do kwestii rozumienia pojęć, konieczne jest odwołanie się do badań. W 2007 roku została opublikowana praca M. Białasa, który prowadził badania dotyczące rozumienia treści metaforycznych przez młodzież szkolno-wychowawczych dla dzieci i młodzieży z wadą słuchu w Polsce. Głównym celem badań było ustalenie, która z metod kształcenia językowego (metoda oralna, totalna komunikacja, system językowo-migowy, metoda fonogestów) umożliwia niesłyszącym uczniom opanowanie umiejętności rozumienia metaforycznego znaczenia wyrażen językowych. Szczegółowa analiza prób językowych przez uczniów niesłyszących, rehabilitowanych przy zastosowaniu

wyżej wymienionych metod pokazała, iż metoda fonogestów okazuje się być tą, która umożliwi niesłyszącym uczniom opanowanie umiejętności rozumienia metaforycznego znaczenia wyrażen językowych¹⁹.

Kolejne badania zostały zrealizowane przez autorkę artykułu w 2016 roku, w dwóch specjalnych ośrodkach szkolno-wychowawczych dla dzieci i młodzieży z wadą słuchu w Polsce i miały na celu sprawdzenie rozumienia treści metaforycznych, w oparciu o sposoby komunikacji: mowę foniczną, system językowo-migowy i polski język migowy. Wyniki badań wykazały, iż grupą, która zrozumiała treść przypowieści są uczniowie posiadający lekki i umiarkowany stopień uszkodzenia słuchu, posługujący się w codziennej komunikacji mową foniczną i systemem językowo-migowym. Uczniowie ze znacznym i głębokim uszkodzeniem słuchu posługujący się w komunikacji polskim językiem migowym także zaznaczyli poprawne odpowiedzi, ale ich liczba była mniejsza.

Uwzględnienie potrzeb i możliwości uczniów jest konieczne, ale praktycy przepowiadający słowo Boże muszą także uwzględniać aspekt duchowy, którego nie można zbadać. Jego pominięcie może doprowadzić do odejścia od przepowiadania słowa w przekonaniu, że najistotniejsze są możliwości poznawcze, a nie działanie Boga, który mówi do każdego człowieka na różne sposoby.

3. Słowo Boże

Część życia Pana Jezusa była poświęcona głoszeniu Dobrej Nowiny o zbawieniu. Chrystus głosił i urzeczywistnił królestwo Boże przez swoje na-

¹⁸ Ibidem, 378-379.

¹⁹ M. Białas, *Głusi-język-metafora. Rozumienie metaforycznego znaczenia wyrażen językowych przez uczniów niesłyszących*, (Piotrków Trybunalski: Naukowe Wydawnictwo Piotrkowskie przy Filii Akademii Świętokrzyskiej, 2007), 129-190.

uczanie i czyny. Głoszenie Ewangelii, wprowadzanie jej w różne kultury i podnoszenie jakości i świętości życia ludzi według Bożego planu zbawienia jest pierwszym i najważniejszym zadaniem Kościoła²⁰. Posługa słowa realizowana przez członków Kościoła dokonuje się przez przepowiadanie słowa Bożego w liturgii i poza nią. Najważniejszym sposobem przepowiadania podczas liturgii jest homilia. Poza liturgią przepowiadanie słowa Bożego dokonuje się przez kazanie. Innymi typami posługi słowa są: ewangelizacja, rozmowa ewangeliczna, katecheza²¹.

Dobra Nowina Jezusa Chrystusa jest skierowana do wszystkich ludzi. Ewangelia św. Marka szczegółowo opisuje cud uzdrowienia głuchoniemego przez Jezusa (por. Mk 7,32-37). Pragnieniem Jezusa było, aby głuchy mógł bez przeszkód przyjmować słowo Boże i w ten sposób dostąpić zbawienia²². *Dyrektorium ogólne o katechizacji* podkreśla prawdę, że miłość Ojca do najmłodszych dzieci i ciągła obecność Jezusa z Jego Duchem prowadzą do ufności, że każda osoba, jakkolwiek byłaby ograniczona, jest zdolna do wzrostu w świętości (por. DOK 189). *Dyrektorium* określa nadrzędny cel katechezy, którym jest doprowadzenie nie tylko do spotkania z Jezusem, ale do zjednoczenia, a nawet głębokiej z Nim zażyłości. Wszystkie działania katechetyczne są nastawione na rozwijanie komunii z Jezusem Chrystusem. Ato dokonuje się przez głoszenie słowa Bożego.

Przez termin „słowo Boże” rozumiemy to, co Bóg mówi o sobie, ale też mamy na myśli drugą osobę Trójcy Świętej, Logos, Syna Bożego,

przez którego Bóg najpełniej się wypowiedział. Toteż w odniesieniu do Niego stosujemy w zapisie wielką literę: „Słowo” Boże. Dalej, słowem Bożym jest samo stworzenie, księga natury (łac. liber naturae) (por. VD 7). Jest nim też słowo wypowiedane pod natchnieniem Ducha Świętego przez proroków epoki Starego Przymierza. Słowem Bożym jest wreszcie przepowiadanie apostołów, którzy okazali posłuszeństwo poleceniu Pana Jezusa: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu!” (Mk 16,15), dzięki czemu Dobra Nowina głoszona jest na całym świecie przez wszystkie pokolenia aż do naszych czasów. Słowo Boże jest więc przekazywane także w żywej Tradycji Kościoła. Obok przepowiadania apostoelskiego słowem Bożym jest Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu (por. VD 7).

4. Przepowiadanie słowa młodzieży niesłyszącej i słabosłyszącej

Edukacja religijna i wychowanie religijne, podejmowane przez osoby świeckie i duchowne wobec młodzieży niesłyszącej i słabosłyszącej, są wymagające. Konieczne jest przebywanie w środowisku tych osób, aby zrozumieć ich myślenie i opanować język, dzięki któremu będzie możliwe przepowiadanie słowa Bożego. Różnorodność wśród tej grupy młodzieży polegająca na niejednorodnych możliwościach rozumienia słowa jest rozległa. Młodzież cechuje różny poziom wiedzy w zakresie religii. Sztuką jest przekazywanie treści z użyciem języka migowego tak, aby każdy zrozumiał przekaz.

²⁰ Por. R. Hajduk, *Ewangelia na forum świata, od apologetyki do marketingu narracyjnego*, (Kraków: Homo Dei, 2013), 9.

²¹ H. Sławiński, *Znaczenie przepowiadania słowa Bożego w liturgii dla budowania wiary katechizowanych*, „Polonia Sacra” 2017, nr 2 (47), 81.

²² R. Kamiński (red.), B. Drożdż (red.), *Duszpasterstwo specjalne*, (Lublin: KUL, 1998), 161.

O ile wśród młodzieży słabosłyszącej, komunikującej się głównie językiem fonicznym, przepowiadanie słowa Bożego jest łatwiejsze, o tyle w pracy z młodzieżą niesłyszącą, u której trzeba zastosować język migowy pojawiają się trudności.

Należy pamiętać, że konstrukcje zdań muszą być proste, a słowa konkretne. Nie należy stosować pojęć i zdań abstrakcyjnych. W przypadku przepowiadania słowa do młodzieży niesłyszącej i słabosłyszącej należy pamiętać o ogólnej zasadzie, aby „unikać homilii ogólnych i abstrakcyjnych, przysłaniających prostotę słowa Bożego, jak również bezużytecznych dywagacji, które mogą prowadzić do skupienia uwagi bardziej na kaznodziei niż na istocie ewangelicznego orędzia” (VD 59).

Działania słowa uobecniają się w życiu każdego człowieka, który je przyjmuje i nie jest ono obojętne nawet wobec tego, który może mieć trudności z pełnym go zrozumieniem, ponieważ jest to słowo żywe.

Pismo Święte przytacza w poszczególnych wersach następujące przymioty słowa Bożego:

1. Słowo jest jak lampa-światło: „Twoje słowo jest lampą dla moich stóp i światłem na mojej ścieżce” (Ps 119,105). Prawdziwym „światłem świata” jest Chrystus (por. J 8,12);

2. Słowo jest jak miecz: „Weźcie też hełm zbawienia i miecz Ducha, to jest słowo Boże” (Ef 6,17), „Żywe bowiem jest słowo Boże, skuteczne i ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny...” (Hbr 4,12);

3. Słowo jest jak młot: „...czy nie jest jak młot kruszący skałę?” (Jr 23,29);

4. Słowo jest jak woda i deszcz: „Zaiste, podobnie jak ulewa i śnieg spadają z nieba i tam nie powracają, dopóki nie nawodnią ziemi, nie użyźnią jej i nie zapewnią urodzaju, tak iż wydaje nasienie dla siewcy i chleb dla jedzącego, tak słowo, które wychodzi z ust moich, nie wraca do Mnie bezowocne,

zanim wpierw nie dokona tego, co chciałem, i nie spełni pomyślnie swego posłannictwa” (Iz 55,10-11);

5. Słowo jest jak miód: „Jak słodka jest dla mego podniebienia Twoja mowa: ponad miód dla ust moich” (Ps 119,103);

6. Słowo jest jak ziarno: „Takie jest znaczenie przypowieści: Ziarnem jest słowo Boże” (Łk 8,11);

7. Słowo jest jak pokarm: „Lecz On mu odparł: «Napisane jest: Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych»” (Mt 4,4).

Skoro miłość Boga objawiła się w tym, że dał nam swoje słowo, posyłając swego Syna – Jezusa Chrystusa, to nie może ono być bezowocne. Działania osób podejmujących się głoszenia słowa Bożego muszą brać pod uwagę rozumienie treści przez młodzież, ale nie można na tym się zatrzymać. Przepowiadający słowo Boże musi pamiętać, co słowo czyni z człowiekiem je słuchającym. Rola słowa Bożego jest nieodłączna w doprowadzeniu do wiary dojrzałej.

Pismo Święte wskazuje na kolejne elementy:

1. Słowo stwarza, czyni coś z niczego: „Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga i Bogiem było Słowo. Ono było na początku u Boga” (J 1,1-2);

2. Słowo oddziela prawdę od kłamstwa i światłość od ciemności: „Żywe bowiem jest słowo Boże, skuteczne i ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić pragnienia i myśli serca. Nie ma stworzenia, które by było przed Nim niewidzialne, przeciwnie, wszystko odkryte i odsłonięte jest przed oczami Tego, któremu musimy zdać rachunek” (Hbr 4,12-13);

3. Słowo zbawia: „Skoro bowiem świat przez mądrość nie poznał Boga w mądrości Bożej, spodobało się Bogu przez głupstwo głoszenia słowa zbawić wierzących” (1Kor 1,21);

4. Słowo rodzi wiarę i nawraca: „Przeto wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa” (Rz 10,17);

5. Słowo udziela Ducha Świętego: „W Nim także i wy usłyszeliście słowo prawdy, Dobrą Nowinę o waszym zbawieniu. W Nim również uwierzyliście i zostaliście naznaczeni pieczęcią Ducha Świętego, który był obiecany” (Ef 1,13);

6. Słowo stwarza wspólnotę: „Ci więc, którzy przyjęli jego naukę, zostali ochrzczeni. I przyłączyło się owego dnia około trzech tysięcy dusz. Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach” (Dz 2,41-42);

7. Słowo daje życie wieczne: „Odpowiedział Mu Szymon Piotr: «Panie, do kogoż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego» (J 6,68).

Słowo Boże jest osobliwe, a Bóg kierując je do człowieka wie, w jaki sposób mówić, aby było ono zrozumiałe. Współpraca Stwórcy z przepowiadającym jest bardzo ważna, ponieważ Bóg wybrał człowieka za narzędzie, stąd nie można w przepowiadaniu pomijać kwestii technicznych. W przypadku młodzieży niesłyszącej i słabosłyszącej zastosowana metoda przekazu jest jednym z najistotniejszych elementów przepowiadania. To, w jaki sposób słowo zostanie przekazane, przyczyni się do zrozumienia lub niezrozumienia treści, a w konsekwencji doprowadzenia młodego człowieka do wiary. Stosowana metoda komunikacji powinna odpowiadać potrzebom osób niesłyszących i słabosłyszących. Trzeba uwzględnić stopień uszkodzenia słuchu, znajomość języka polskiego, fakt stosowania bądź nie rehabilitacji słuchu i mowy.

Realizując katechezę u osób z uszkodzonym narządem słuchu, można zastosować następujące sposoby: system językowo-migowy (SJM), polski język migowy (PJM), totalną komunikację oraz metody wizualne tj. slajdy, obrazy, filmy, rysunki.

System językowo-migowy (SJM) to równoległe posługiwanie się formami językowymi i znakami migowymi ustalizowanymi w danym środowisku niesłyszących według zasad gramatycznych obowiązujących w języku ojczystym osób porozumiewających się. W wielu krajach, niezależnie od klasycznego języka migowego, znaki migowe są wykorzystywane jako uzupełnienie mowy dźwiękowej. W ten właśnie sposób powstaje migana odmiana ojczystego języka fonicznego, zwana językiem migowym²³. Ten powszechnie stosowany sposób w katechizacji młodzieży jest ograniczony. Opracowane słowniki liturgiczne zamykają się w kilkuset znakach, co uniemożliwia przekazywanie wszystkich treści, zwłaszcza zawierających przenośnie.

Naturalny język niesłyszących osób to polski język migowy (PJM). To język niezależny od języka polskiego, jaki otrzymuje dziecko niesłyszących rodziców w naturalnym procesie nabywania mowy. PJM posiada własną gramatykę o charakterze wizualno-przestrzennym, która nie odpowiada gramatyce języka polskiego ze względu na to, że jego struktura opiera się na modalności wzrokowej, a język polski na modalności słuchowej. PJM jako język pierwszy realizuje wszystkie operacje myślowe, funkcjonuje również jako język wewnętrzny i spełnia – według Encyklopedii językoznawstwa ogólnego – wszystkie cechy języka naturalnego²⁴.

²³ B. Szczepankowski, *Język migany w szkole*, (Warszawa: WSiP, 2004), 16.

²⁴ M. Czajkowska-Kisil, *Dwujęzyczne nauczanie Głuchych w Polsce*, „Szkoła Specjalna”, Tom LXVII, nr 4 (256) 2006, 67.

Znajomość naturalnego języka migowego umożliwia przepowiadanie słowa Bożego bez blokad, o ile nadawca treści ma predyspozycje do tworzenia komunikatów, kiedy brakuje mu znaku. Na tym polu przepowiadanie słowa Bożego może ograniczać wyłącznie wyobraźnia.

Totalna komunikacja to koncepcja wcielająca odpowiednie słuchowe, migowe i ustne sposoby komunikacji z głuchymi i wśród głuchych dla zagwarantowania skutecznego porozumiewania się²⁵. Tak więc ta metoda zakłada, że należy użyć wszelkich możliwych środków, aby komunikacja z osobą niesłyszącą była jak najpełniejsza i umożliwiła wzajemne rozumienie się w procesie komunikowania. Ostatnią z metod, powszechnie stosowaną w przepowiadaniu słowa Bożego, są metody wizualne, tj. slajdy, obrazy, filmy, rysunki. Totalna komunikacja i metody wizualne nie są tak funkcjonalne jak metody migowe, ponieważ wymagają przygotowania narzędzi i dopracowania przekazu.

Przepowiadanie słowa Bożego dokonuje się najpełniej z użyciem języka migowego wśród osób, które go wykorzystują w komunikacji. Osoby słabosłyszące, których komunikacja opiera się głównie na mowie fonicznej, powinny zostać objęte takimi działaniami, w skład których zostaną włączone ułatwione teksty, obrazy, albowiem przepowiadanie słowa tej grupie opiera się na języku narodowym. Bez względu na to, jakiej grupie jest przepowiadane słowo Boże należy pamiętać, że niezależnie od tego, który ze sposobów zostanie użyty przez nadawcę, ostateczny efekt przepowiadania jest

w rękach Boga, który posługuje się człowiekiem jako narzędziem, do realizacji swoich planów i celów. Najważniejszym zadaniem osoby, która podejmuje się przepowiadania słowa Bożego młodzieży niesłyszącej i słabosłyszącej powinna być nie tylko techniczna troska o przekaz treści, ale przede wszystkim zadbanie o własną formację i rozwój, aby żyć słowem Bożym.

Podsumowanie

Osoby przepowiadające słowo do młodzieży niesłyszącej i słabosłyszącej nie mogą zapominać o tym, że słowo jest żywe i że przez nie mówi Bóg. Trudności wynikające z komunikowania treści, w których zawartych jest dużo zwrotów o charakterze metaforycznym, nie mogą doprowadzić do zaniechania w głoszeniu kerygmatu. Słowo Boże jest dostępne dla każdego człowieka, bo dał je Bóg. Uwzględnienie aspektu poznawczego grupy, której komunikujemy treści jest konieczne, ale nie może się do niego ograniczać, bo tylko Bóg, wie kiedy i jak przemówić do człowieka. Młodzież i osoby dorosłe z uszkodzonym słuchem mają z Bogiem relację i są z Nim w kontakcie. Niezależnie od uszkodzenia słuchu osoby te żyją z Nim w przyjaźni i korzystają z tego, co daje im Kościół. Rolą najbliższego środowiska jest troska o rozwój religijny i głoszenie słowa Bożego w praktyce dnia codziennego – w domu, w szkole, w ośrodku duszpasterskim, ale także w grupach towarzyskich. Słowo Boże głosi, że „w Nim żyjemy, poruszamy się i jesteśmy” (Dz 17,28), tak więc mamy pewność, że Bóg jest obecny w każdym momencie.

²⁵ A. Korzon, *Totalna komunikacja jako podejście wspomagające rozwój zdolności językowych uczniów głuchych*, (Kraków: UP, 2001), 49.

Bibliografia:

1. Benedykt XVI, *Adhortacja apostolska Verbum Domini* (VD)
2. Białas M., *Głusi-język-metafora. Rozumienie metaforycznego znaczenia wyrażen językowych przez uczniów niesłyszących*, (Piotrków Trybunalski: Naukowe Wydawnictwo Piotrkowskie przy Filii Akademii Świętokrzyskiej, 2007), 129-190.
3. Czajkowska-Kisil M., *Dwujęzyczne nauczanie Głuchych w Polsce*, „Szkoła Specjalna”, Tom LXVII, nr 4 (256) 2006, 67.
4. Dłubacz W., *Pedagogika katolicka? Uwagi filozofa*, w: „Pedagogika katolicka” 2007 nr 1, 53.
5. Domagała – Zyśk E., *Wielojęzyczni. Studenci niesłyszący i słabosłyszący w procesie uczenia się i nauczania języków obcych*, (Lublin: KUL, 2013), 31-32.
6. *Dyrektorium ogólne o katechizacji* (DOK).
7. Grzesiak I., *Głusi jako mniejszość językowa posługująca się językiem migowym*, w: *Polska polityka komunikacyjno-językowa wobec wyzwań XXI wieku*, red. S. Gajda, A. Markowski, J. Porayski-Pomsta (Warszawa: Rada Języka Polskiego przy Prezydium PAN, 2005), 355-361.
8. Hajduk R., *Ewangelia na forum świata, od apologetyki do marketingu narracyjnego*, (Kraków: Homo Dei, 2013), 9.
9. Kamiński R. (red.), Drożdż B. (red.), *Duszpasterstwo specjalne*, (Lublin: KUL, 1998), 161.
10. Kiciński A., *Katecheza osób z niepełnosprawnością intelektualną*, (Lublin: KUL, 2007), 142.
11. Korzon A., *Totalna komunikacja jako podejście wspomagające rozwój zdolności językowych uczniów głuchych*, (Kraków: UP, 2001), 49.
12. Krakowiak K., *Dar języka*, (Lublin: KUL, 2012), 107, 53.
13. Lechów W., *Współpraca środowisk katechetycznych w wychowaniu religijnym osób z niepełnosprawnością intelektualną w nowych dokumentach programowych katechezy*, „Colloquia Theologica Ottoniana” 1/2014, 211.
14. Okoń W., *Nowy słownik pedagogiczny*, wyd.2 poszerzone, (Warszawa: Żak, 1998), 444.
15. Piłch T. (red.), *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. VII, (Warszawa: Żak, 2003), 449.
16. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wydanie trzecie poprawione, Poznań – Warszawa 1980.
17. Półtorak K., *Przepowiadanie słowa Bożego osobom niesłyszącym*, w: *Katecheza specjalna dzisiaj. Problemy i wyzwania*, red. J. Stala, (Kielce: Jedność, 2003), 392, 378-379
18. Rusiecki M., *Podmiot aktywny w wychowaniu religijnym Kościoła katolickiego w Polsce w XVII-XIX wieku*, w: *Pedagogika chrześcijańska. Tradycja, współczesność, nowe wyzwania*, red. J. Michalski, A. Zakrzewska (Toruń: Adam Marszałek, 2010), 171-172.
19. Sieroń R., *Model wychowania chrześcijańskiego według Świętego Pawła Apostoła*, (Lublin: KUL, 2008), 69.
20. Sławiński H., *Znaczenie przepowiadania słowa Bożego w liturgii dla budowania wiary katechizowanych*, „Polonia Sacra” 2017, nr 2 (47), 81.
21. Stachyra J., *Zdolności poznawcze i możliwości umysłowe uczniów z uszkodzonym słuchem*, (Lublin: UMCS, 2001), 17-18, 44-45.
22. Szczepankowski B., *Język migany w szkole*, (Warszawa: WSiP, 2004), 16.

Mgr Magdalena Bednarska – doktorantka w Katedrze Pedagogiki Specjalnej
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.